

Sygn. akt II Ca 60/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 16 września 2013 roku, sygn. akt I C 2218/12

1. zmienia zaskarżony wyrok, nadając mu treść:

I zasądza od pozwanego K. Z. na rzecz powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 868,50 zł (osiemset sześćdziesiąt osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 2012 roku,

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 227 (dwieście dwadzieścia siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego K. Z. kwoty 868,50 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu podał, że łączy go z pozwanym umowa ubezpieczenia OC pojazdów komunikacyjnych, zaś pozwany nie uiścił w pełni należnej składki.

Nakazem zapłaty z dnia 25 września 2012 roku, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu sprzeciw złożył pozwany.

W uzasadnieniu podniósł, że 1 października 2009 roku sprzedał pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) K. F.. Ponadto wskazał, że 27 września 2009 roku udzielił kupującemu pełnomocnictwa w zakresie rozliczenia się z powodem. Kupujący zobowiązywał się wypowiedzieć polisę u powoda lub kontynuować ubezpieczenie. Pozwany wskazał, iż ostatecznie kupujący zlecił dokonanie wypowiedzenia firmie, w której ubezpieczał na swoje nazwisko zakupiony pojazd, co wskazana firma uczyniła.

W piśmie procesowym z dnia 29 maja 2013 roku powód zakwestionował skuteczność wypowiedzenia umowy zawartego w piśmie z dnia 27 września 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim, sygn. akt I C 2218/12 upr., oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

K. Z. zawarł z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych - na okres od dnia 28 września 2008 roku do dnia 28 września 2009 roku.

W marcu 2009 roku pozwany sprzedał samochód marki V. (...), objęty powyższą umową, na rzecz K. F. i A. F.. Na tę okoliczność pozwany oraz Kupujący spisali dwie umowy kupna – sprzedaży pojazdu. Jednocześnie pozwany upoważnił kupujących do wywiązania się z umowy ubezpieczenia OC ww. pojazdu z powodowym towarzystwem ubezpieczeń.

Pismem z dnia 26 września 2009 roku, nadanym dnia 28 września 2009 roku, K. F. złożył z dniem 27 września 2009 roku wypowiedzenie umowy ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu.

Powód pomimo otrzymania umowy wypowiedzenia, przedłużył z pozwanym umowę ubezpieczenia OC ww. pojazdu na okres od 30 października 2009 roku do 29 października 2010 roku i z tego tytułu naliczył składkę w kwocie 672 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo, za niezasługujące na uwzględnienie, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia art. 805 § 1 i 2 kc.

Sąd I Instancji stwierdził, iż spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do tego czy przedłożone w imieniu pozwanego wypowiedzenie umowy ubezpieczenia OC było skuteczne. W ocenie Sądu dowody w postaci upoważnienia do wypowiedzenia umowy w imieniu pozwanego oraz zeznania świadka są wiarygodne. Zaznaczył, że autentyczność powyższego dokumentu nie była kwestionowana przez powoda. Nie kwestionował on również zeznań świadka A. F..

Sąd I instancji uznał, że pozwany skutecznie upoważnił nabywców objętego umową ubezpieczenia OC pojazdu do wywiązania się z teje umowy z powodowym towarzystwem ubezpieczeń. Zaznaczył, iż w sytuacji powzięcia wątpliwości, co do prawidłowości złożonego wypowiedzenia, powód powinien zwrócić się do pozwanego o potwierdzenie dokonanej czynności. Podkreślił, że art. 812 § 5 kc nie zawiera żadnych ograniczeń w odniesieniu do możliwości rozwiązania umowy za wypowiedzeniem przez ubezpieczającego.

Sąd stwierdził, że powód nie przedstawił ogólnych warunków ubezpieczenia, z których wynikałoby, w jakim terminie należy wypowiedzieć umowę ubezpieczenia OC. W ocenie Sądu, powód w sposób nieuprawniony dokonał automatycznego przedłużenia umowy ubezpieczenia OC przedmiotowego pojazdu i na tej podstawie bezzasadnie naliczył składkę.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 868,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu, a nadto zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, ze strony postępowania nie były związane umową ubezpieczenia OC pojazdów komunikacyjnych,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

poprzez niezastosowanie w/w przepisu w sytuacji, gdy zbywca jest obowiązany do powiadomienia zakładu ubezpieczeń w terminie 30 dni od dnia zbycia pojazdu o fakcie zbycia tego pojazdu i danych osobowych nabywcy; art. 32 ust. 3 w/w ustawy poprzez niezastosowanie tego przepisu w sytuacji, gdy zbywca pojazdu ponosi wraz z nabywcą solidarną odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej oraz art. 28 ust. 1 w/w ustawy poprzez niezastosowanie tego przepisu w sytuacji gdy posiadacz pojazdu nie wypowiedział umowy ubezpieczenia OC w ustawowym terminie, co oznacza wprost, że umowa ta zostaje zawarta na kolejne 12 miesięcy.

W uzasadnieniu podniósł, iż zbywca po sprzedaży pojazdu nie poinformował powoda o tym fakcie ani nie przedłożył umowy sprzedaży. Stwierdził również, że nabywca dokonał czynności wypowiedzenia bez należytej staranności nie przedkładając upoważnienie wystawionego przez pozwanego. Powód podkreśla, że w związku z powyższym umowa pomiędzy nim a pozwanym trwała cały okres na jaki została zawarta a ponadto uległa przedłużeniu o kolejne 12 miesięcy. Pozwany stwierdził, że pozwany nie uiścił w pełni należnej składki ubezpieczeniowej. Powód nie neguje możliwości wypowiedzenia umowy przez pełnomocnika jednakże na gruncie rozpoznawanej sprawy z uwagi na brak przedłożenia pełnomocnictwa wypowiedzenia nie można było uznać za skuteczne.

Na koniec stwierdził, iż Sąd pierwszej instancji błędnie oparł swoje rozstrzygnięcie jedynie na przepisach Kodeksu cywilnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

W pierwszej kolejności zważyć należało, iż bezsporny w sprawie był fakt, iż strony łączyła umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (dalej: OC) posiadacza pojazdu potwierdzonego polisą nr (...), obowiązująca w okresie od dnia 30 października 2008 roku do dnia 29 października 2009 roku. Powód w niniejszej sprawie domagał się świadczenia z polisy nr (...), obowiązującej w kolejnym okresie - od dnia 30 października 2009 roku do dnia 29 października 2010 roku, powołując się na okoliczność, iż poprzednia umowa uległa automatycznemu przedłużeniu. Pozwany zaś odpierając wywiedzione przeciwko niemu powództwo powoływał się na fakt sprzedaży pojazdu objętego ww. polisą i wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC.

Z uwagi na charakter roszczenia powoda wskazać po pierwsze należy, czego nie dostrzegł Sąd pierwszej instancji, że regulacje dotyczące umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC, w tym również kwestie dotyczące wypowiedzenia umowy, zostały zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Co istotne, przepisy te mają charakter norm szczególnych, zatem z uwagi na obowiązującą zasadę *lex specialis derogat legi generali*, wyłączają w zakresie przez nie regulowanym przepisy o charakterze ogólnym, w tym zawarte w Kodeksie cywilnym. W związku z tym, błędnie Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie odwoływał się wyłącznie do przepisów ogólnych zawartych w Kodeksie cywilnym oraz instytucji ogólnych warunków ubezpieczenia, zarzucając powodowi, że ten tych ostatnich nie przedłożył, albowiem w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie przede wszystkim przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Odwoławczy wskazuje, iż pozwany jako właściciel i posiadacz samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), obowiązany był zawrzeć umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 23 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Stosownie zaś do treści art. 26 w/w ustawy, umowę ubezpieczenia OC zawiera się na okres 12 miesięcy.

Przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych – w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie – co do zasady nie przewidywały możliwości wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC w toku jej trwania. Ustawodawca przewidywał możliwość wypowiedzenia takiej umowy jedynie w dwóch wskazanych w ustawie przypadkach.

Po pierwsze, możliwym było wypowiedzenie umowy ubezpieczenia przez nabywcę pojazdu. Zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych – w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie - w razie zbycia pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na nabywcę pojazdu przechodzą prawa i obowiązki zbywcy wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że nabywca wypowie ją przed upływem 30 dni od dnia nabycia pojazdu mechanicznego. W przypadku wypowiedzenia umowy, rozwiązuje się ona z upływem 30 dni następujących po dniu nabycia pojazdu mechanicznego. Przepis art. 28 stosuje się odpowiednio. Na gruncie powyższego przepisu nabywca pojazdu mógł wypowiedzieć umowę dopiero po nabyciu pojazdu w zakresie określonym w art. 31 ust. 1 ww. ustawy terminie. Nadto obowiązany był uczynić to pisemnie (z uwagi na dyspozycję art. 28 ww. ustawy).

Po drugie, możliwe było wypowiedzenie umowy ubezpieczenia OC przez samego posiadacza pojazdu w warunkach określonych w art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Stosownie do którego, posiadacz pojazdu mechanicznego mógł nie później, niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC została zawarta, wypowiedzieć umowę zawiadamiając o tym ubezpieczyciela na piśmie. Z powyższego przepisu jasno wynika, iż posiadacz mógł wypowiedzieć umowę OC jedynie, co do następnego rocznego okresu obowiązywania, co nie musiało mieć związku ze sprzedażą pojazdu. Przy tym musiał to zrobić osobiście, ewentualnie przez należycie umocowanego pełnomocnika. W przypadku braku wypowiedzenia przez posiadacza umowy, ulegała ona automatycznie przedłużeniu na następny okres, na co powoływał się powód w rozpoznawanej sprawie.

Z uwagi na zasadę ciągłości obowiązywania umowy ubezpieczenia OC, wynikającej z faktu automatycznego przedłużania umowy z mocy prawa na kolejny okres 12 miesięcy, to na pozwanym w niniejszej sprawie, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywał ciężar dowodu w zakresie okoliczności, iż doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC i w konsekwencji nie powstało zobowiązanie do zapłaty dochodzonej przez powoda składki.

Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu całokształtu okoliczności sprawy i zgromadzonego w niej materiału dowodowego uznał, iż pozwany nie wykazał, aby doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy OC wiążącej go z powodem.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty powoływał się na fakt zbycia samochodu umową z dnia 1 października 2009 roku na rzecz K. F. (k.9). Jednocześnie wskazywał na upoważnienie udzielone kupującemu „do załatwienia formalności związanych z wypowiedzeniem polisy ubezpieczeniowej” z dnia 27 września 2009 roku.

Co istotne dodał, że kupujący zobowiązywał się wypowiedzieć polisę u powoda lub kontynuować ubezpieczenie. Pozwany wskazał, iż ostatecznie kupujący zlecił dokonanie wypowiedzenia firmie, w której ubezpieczał na swoje nazwisko zakupiony pojazd, co wskazana firma uczyniła.

Nie sposób nie zauważyć, że załączone do sprzeciwu wypowiedzenie datowane jest na dzień 26 września 2009 roku, tj. jeszcze przed ewentualnym udzieleniem pełnomocnictwa, a jedynie nadanie wypowiedzenia nastąpiło w dniu 28 września 2009 roku.

Okoliczność, że podpisanie tego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy OC nastąpiło przed datą udzielenia pełnomocnictwa, stanowi istotny argument sprzeciwiający się przyjęciu, aby K. F. kierując do powoda oświadczenie o wypowiedzeniu umowy działał w imieniu pozwanego.

Dodania tu wymaga, że nie będąc wówczas właścicielem pojazdu, nie mógł on we własnym imieniu wypowiedzieć umowy przed nabyciem pojazdu, z uwagi na dyspozycję art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Zważyć dalej należało, iż pozwany załączył również inne wcześniej udzielone pełnomocnictwo udzielone tym razem K. F. i A. F., „do wywiązania się z się z umowy OC ubezpieczenia auta z TU (...)”. Nie można treści powyższego pełnomocnictwa wyklądać rozszerzająco i utożsamiać go z upoważnieniem do wypowiedzenia umowy OC. Powyższe można by ewentualnie traktować w kategoriach zobowiązania do rozliczenia się przez kupujących samochód z

ubezpieczycielem. Które to można kojarzyć ściślej z rozliczeniem składki w przypadku zbycia pojazdu w trakcie trwania umowy ubezpieczenia i zawarcia przez nabywcę umowy z nowym ubezpieczycielem.

Pozwany co prawda twierdził w toku sprawy, że sprzedał samochód już w marcu 2009 roku i załączył przy tym umowę kupna – sprzedaży samochodu, gdzie nabywcą był wyłącznie K. F., jednakże data na tej umowie jest zamazana i nieczytelna. Nie uszło uwadze Sądu Odwoławczego, iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazywał, że w marcu 2009 roku została zawarta umowa przedwstępna, zaś świadek A. F. zeznając na rozprawie w dniu 19 czerwca 2013 roku, określił tę umowę jako umowę sprzedaży na próbę. Sprzeczne twierdzenia pozwanego i świadka co do charakteru zawartej umowy nie pozostają bez wpływu na ocenę wiarygodności twierdzeń pozwanego w zakresie faktu zawarcia już w marcu 2009 roku umowy sprzedaży pojazdu.

Podsumowując, wynik analizy całości zebranego w sprawie materiału dowodowego nakazuje przyjąć, że do zbycia przedmiotowego samochodu doszło dopiero w dniu 1 października 2009 roku, na podstawie umowy zawartej w tymże dniu. Druga załączona przez pozwanego umowa, może być co najwyżej uznana za umowę przedwstępną, czy też umowę na próbę. Jednakże z uwagi na nieczytelną datę na umowie, nie sposób jednoznacznie ustalić czy umowa ta w rzeczywistości została zawarta w marcu 2009 roku czy też później, w tym już po zawarciu umowy z dnia 1 października 2009 roku. Nie bez znaczenia dla oceny, która umowa prowadziła do zbycia przedmiotowego pojazdu pozostaje fakt, iż jak wynika z pieczętki Starostwa Powiatowego w S., do zarejestrowania pojazdu doszło dnia 3 października 2009 roku, co przemawia tym, iż pozwany zbył na rzecz K. F. przedmiotowy pojazd dopiero w dniu 1 października 2009 roku.

Niemniej jednak, w obu wypadkach wypowiedzenia dokonane przez K. F. z dnia 28 września 2009 roku uznać należało za bezskuteczne, a to z uwagi na jego przedwczesność.

W czasie dokonywania tego wypowiedzenia, K. F. nie był jeszcze nabywcą pojazdu, zatem nie mógł w imieniu własnym dokonać tej czynności.

W okolicznościach sprawy brak jest natomiast podstaw do uznania, że pozwany wykazał, że oświadczenie to zostało złożone w jego imieniu.

Stoi i temu na przeszkodzie już to argumentacja podnoszona przezeń w sprawie, gdzie, jak to już wyżej podano, wskazywał, że kupujący zobowiązywał się wypowiedzieć polisę u powoda lub kontynuować ubezpieczenie. Pozwany wskazał, iż ostatecznie kupujący zlecił dokonanie wypowiedzenia firmie, w której ubezpieczał na swoje nazwisko zakupiony pojazd, co wskazana firma uczyniła. Takie okoliczności wskazują właśnie na działanie K. F. w imieniu własnym - jako nabywcy pojazdu.

Ponadto z treści samego wypowiedzenia wynika jednoznacznie, że zostało ono dokonane przez K. F. w imieniu własnym, a nie w imieniu pozwanego. Co znamienne, do przesyłki ten ostatni nie załączył upoważnienia z dnia 27 września 2009 roku na które to w niniejszej sprawie powołuje się pozwany.

Pozwany wprost przyznał, że nie uczynił zadość obowiązkowi unormowanemu w art. 32 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, to jest nie zawiadomił powoda o sprzedaży samochodu. Miał upoważnić do tego nabywcę, zaś K. F. miał uznać, że robi to agent nowego ubezpieczyciela. Z uwagi na powyższe uznać należy, iż zarówno pozwany jak i nabywca samochodu zakładali, że ewentualne wypowiedzenie umowy ubezpieczenia nastąpi w związku ze sprzedażą pojazdu i zawarciem przez nabywcę z innym ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia OC.

Odnotowania wymaga, że ust. 3 powyższego artykułu stanowi, że zbywca pojazdu mechanicznego ponosi wraz z nabywcą odpowiedzialność solidarną wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej zakładowi ubezpieczeń za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1.

Dalej zauważyć należy, iż pozwany cofnął wniosek o przesłuchanie świadka K. F., zaś był to świadek o tyle istotny, gdyż to on składał przedmiotowe oświadczenie o wypowiedzeniu umowy i miał zawrzeć umowę ubezpieczenia z innym zakładem ubezpieczeń.

Przy tym, drugi wnioskowany przez pozwanego świadek A. F., nie posiadał w tym zakresie żadnych istotnych informacji i powoływał się jedynie na działania swego syna - K. F.. Co więcej jego zeznania nie mogą być oceniane jako wiarygodne, bowiem nie korespondują z załączonymi do akt sprawy dokumentami. Świadek zeznał, że jego syn zawarł nową umowę ubezpieczenia OC z innym ubezpieczycielem, natomiast z załączonego do akt sprawy pisma Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wynika jednoznacznie, iż pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), był w okresie od 30 października 2009 roku do dnia 29 października 2010 roku ubezpieczony w powodowym zakładzie ubezpieczeń na podstawie polisy nr (...) – tj. z polisy łączącej powoda z pozwanym, na którą to powód powołuje się w niniejszej sprawie. Powyższe świadczy o tym, iż wbrew twierdzeniom świadka, w spornym okresie nie została zawarta żadna inna umowa ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu.

Pozwany wreszcie nie złożył wniosku o swoje przesłanie w charakterze strony, mimo, że na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2013 roku został wyraźnie pouczone o treści art. 232 kpc. Podkreślenia wymaga, że takiego dowodu nie może zastąpić jego informacyjne przesłuchanie, przeprowadzone na tej samej rozprawie.

Powyższe powoduje, iż bezpodstawnie Sąd pierwszej instancji przyjął za udowodnioną w sprawie okoliczność, że oświadczenie o wypowiedzeniu z dnia 26 września 2009 roku było złożone w imieniu pozwanego, a zatem, aby było skuteczne w kontekście braku powstania obowiązku zapłaty składki ubezpieczenia OC za okres dochodzony pozwem.

Mając zaś na uwadze, że bezspornym w sprawie był fakt zawarcia pomiędzy pozwanym, a powodowym zakładem ubezpieczeń umowy OC za bezpośrednio wcześniejszy roczny okres, a nadto że umowa ta uległa przedłużeniu z mocy prawa, a bezspornie pozwany nie uiszczył składki ubezpieczenia za okres od 30 października 2009 roku do dnia 29 października 2010 roku i wreszcie nie zawiadomił powoda o zbyciu pojazdu, uznać należało, że powód wykazał istnienie swego roszczenia tak co do zasady, jak również co do wysokości.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku, zasądając - w uwzględnieniu w całości powództwa, na rzecz powoda kwotę 868,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 2012 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu. Orzeczenie o odsetkach za opóźnienie oparte zostało na dyspozycji art. 481 § 1 i 2 kc.

Nadto na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc zasądono od pozwanego, jako strony przegrywającej proces, na rzecz powoda poniesione przez tego ostatniego koszty postępowania w łącznej kwocie 227 zł, na które składały się: opłata od pozwu – 30 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda - 180 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Z analogicznych względów, na podstawie art. 108 § 1 kpc, orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego, na które złożyły się opłata od apelacji – 30 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda – 90 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 2 w zw. § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).